

DANIÈLE PISTONE

CHOPIN I HOŁD DLA BELLINIEGO.
WIELOZNACZNOŚĆ ZWIASTUJĄCA PRZYSZŁOŚĆ

Intencją niniejszego artykułu, opartego na rozmaitych badaniach i ostatnich publikacjach, jest przyjrzenie się na nowo, poprzez związki istniejące między Vincenzem Bellinim a Fryderykiem Chopinem, głębokiemu znaczeniu udziału Chopina w *Hexameronie*, zbiorowej partyturze powstałej z inspiracji księżnej Belgiojoso i opracowanej przez Franza Liszta, po jego słynnym paryskim pojedynku fortepianowym z Sigismundem Thalbergiem 31 marca 1837 roku.

W pierwszej części artykułu zostają przypomniane najbardziej znaczące cechy relacji Chopina i Belliniego, w szczególności w latach 1833–1835 w stolicy Francji i łączące ich preferencje estetyczne, ale też wpływ kontekstu epoki czy też niektóre znaczące szczegóły odnoszące się do ich sposobu komponowania.

W odniesieniu do *Hexameronu* (1837–1838), opartego na temacie słynnego duetu patriotycznego *Suoni la tromba* [Niech zabrzmie trąba] z II aktu opery Belliniego *Purytanie* (powstałej dla Théâtre-Italien w Paryżu w styczniu 1835 roku do libretta Carla Pepoliego) i stanowiącego cykl wariacji sześciu słynnych kompozytorów (Chopina, Czernego, Herza, Liszta, Pixisa i Thalberga), celem jest uwydatnienie charakteru i specyfiki Chopinowskiego przyczynku, który umieszczony został jako ostatni, tuż przed Lisztowskim zakończeniem, oraz pogłębienie analizy poszczególnych jego specyficznych cech, w szczególności koncepcji części środkowej, zarówno wieloznacznej, jak i wizjonerskiej.

Pomimo swej niepokążnej długości i pozornej prostoty wariacja Chopina zdaje się zadziwiająco dowodzić empatii kompozytora i jego zdolności do nowatorskich rozwiązań. Tych kilkanaście taktów, poprzez ich zakodowaną obfitość ekspresji, może nabrać nowego znaczenia w historii naszego dźwiękowego języka europejskiego i przyczynić się do wykazania, jak ważne jest nazwisko Chopina wśród tych, którzy stworzyli podwaliny nowoczesnej muzyki.